

Sygn. akt III AUa 993/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Wiśniewska SSA Bożena Lichota
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **Z. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 lutego 2016 r. sygn. akt V U 1679/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 993/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie Z. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 28 maja 2015 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca Z. J., urodzony (...), w okresie od dnia 15 sierpnia 1973 r. do 7 stycznia 2001 r. był zatrudniony w (...) S. A. w K.. Było to przedsiębiorstwo budowlane, które w ramach prowadzonej działalności zajmowało się produkcją i montażem urządzeń elektroenergetycznych. W ramach tej działalności zajmowano się budowaniem całej sieci na terenie zakładów przemysłowych łącznie z podłączeniem urządzeń produkcyjnych. Pierwszy etap prac obejmował zapewnienie zasilenia w energię elektryczną budowy. W dalszej kolejności pracownicy przedsiębiorstwa montowali stacje transformatorowe, rozdzielnie, układali kable energetyczne w ziemi, a także napowietrzne linie energetyczne, podłączali do sieci energetycznej urządzenia produkcyjne, ustawiali

oświetlenie terenu zakładu oraz montowali oświetlenie w halach produkcyjnych. Nie wykonywali prac elektrycznych w pomieszczeniach biurowych. Wykonane prace były odbierane przez zakład energetyczny, który następnie zajmował się dalszą konserwacją całej linii energetycznej. Tego typu prace wnioskodawca wykonywał zarówno na budowach w (...) jak i na budowach eksportowych. W okresie od dnia 1 lutego 1983 r. do 10 kwietnia 1984 r. w (...) oraz od dnia 25 stycznia 1988 r. do 2 czerwca 1989 r. w (...) W okresie od dnia 22 lutego 1980 r. do 24 sierpnia 1980 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. na budowie eksportowej na (...) na stanowisku elektromontera. W okresie od dnia 7 czerwca 1989 r. do 17 lipca 1989 r., od dnia 1 stycznia 1990 r. do 15 grudnia 1990 r., od dnia 6 stycznia 1991 r. do 20 października 1991 r., od dnia 7 stycznia 1992 r. do 31 grudnia 1992 r., od dnia 27 lutego 1993 r. do 21 października 1994 r., od dnia 14 listopada 1994 r. do 6 grudnia 1994 r., od dnia 1 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1996 r., od dnia 15 stycznia 1997 r. do 31 lipca 1997 r., od dnia 14 stycznia 1998 r. do 27 lutego 1999 r., od dnia 20 kwietnia 1999 r. do 31 grudnia 1999 r. i od dnia 16 stycznia 2000 r. do 31 marca 2000 r. wnioskodawca w ramach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym (...) S.A. w W. na stanowisku elektromontera wykonywał prace na budowie eksportowej w (...), a w okresie od dnia 1 września 1997 r. do 8 października 1997 r. wykonywał prace w (...) Przez ponad 5 lat wnioskodawca pracował w wydziale utrzymania ruchu w zakładzie tworzyw sztucznych, który mieścił się na terenie siedziby przedsiębiorstwa. Były tam wytwarzane izolatory wysokiego, średniego i niskiego napięcia. Produkcja odbywała się w oparciu o żywicę epoksydową, utwardzacz (...) W zakresie jego obowiązków zajmował się zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania maszyn i urządzeń w zakładzie tworzyw sztucznych. Naprawiał wtryskarki, piece hartownicze, zbiorniki, w którym przygotowywana była żywica do produkcji izolatorów. W okresie od dnia 27 października 1976 r. do 17 lutego 1977 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową. Natomiast w okresie od dnia 22 lutego 1980 r. do 24 sierpnia 1980 r., od dnia 30 marca 1987 r. do 10 maja 1987 r., w dniu 7 czerwca 1989 r. i 7 stycznia 2001 r. korzystał z urlopu bezpłatnego. W dniu 12 stycznia 2001 r. był pracodawca wystawił wnioskodawcy świadectwo pracy potwierdzające, iż wykonywał obowiązki na stanowisku elektromontera. W dniu 19 maja 2015 r. wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o emeryturę i na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał łącznie 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jednak nie legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zeznania świadków C. K., Z. K. i W. N. oraz zeznania wnioskodawcy, a także na podstawie zalegającej w aktach dokumentacji, w szczególności akt osobowych z okresu zatrudnienia w (...) S. A. w K..

Wobec tych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 32 i art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) i wywiódł, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego m.in. w art. 32 (tj. 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (tj. co najmniej 15 lat) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet). Tymczasem wnioskodawca nie wykazał ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Do takiego stażu pracy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można uwzględnić jego zatrudnienia w (...) S. A. w K., kiedy to wykonywał pracę na stanowisku elektromontera zarówno w kraju, jak i na budowach eksportowych, a także pracował w wydziale utrzymania ruchu w zakładzie tworzyw sztucznych, gdzie były wytwarzane izolatory wysokiego, średniego i niskiego napięcia. Nie była to bowiem praca w warunkach szczególnych wymieniona w Wykazie A Dziale II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) ujęta jako prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych. Sąd Okręgowy podkreślił, że z zeznań świadków oraz samego wnioskodawcy wynika, że przedsiębiorstwo (...) S.A. w K. nie należało do branży energetycznej, a w ramach prowadzonej działalności zajmowało się produkcją i montażem urządzeń elektroenergetycznych, w tym budowaniem całej sieci na terenie zakładów przemysłowych łącznie z podłączeniem urządzeń produkcyjnych. Pierwszy etap prac obejmował zapewnienie zasilenia w energię elektryczną budowy, a w dalszej kolejności pracownicy przedsiębiorstwa montowali stacje transformatorowe, rozdzielnie, układali kable energetyczne w ziemi, a także napowietrzne linie energetyczne, podłączali do sieci energetycznej

urządzenia produkcyjne, ustawiali oświetlenie terenu zakładu oraz montowali oświetlenie w halach produkcyjnych. Nie wykonywali prac elektrycznych w pomieszczeniach biurowych. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (w szczególności wyrok z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10) Sąd Okręgowy wywiódł, że by uznać pracę za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, dane stanowisko musi być wymienione w danym dziale przemysłu, którego dotyczy rozporządzenie. Niedopuszczalne jest swobodne czy wręcz dowolne, wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w powołanym rozrządzeniu. Natomiast z ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r. poz. 1059), która zawiera definicję przedsiębiorstwa energetycznego, jednoznacznie wynika, że jest to podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesyłania, dystrybucji paliw albo energii lub obrotu nimi. Podobnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczeniem jej odbiorcom. Zatem pracami w energetyce są prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Sąd Okręgowy powołał się także na stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie jest uzasadnione zaliczanie do prac w "energetyce", w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wszak w samej "energetyce" nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Zadaniem energetyki jest stałe zapewnienie dopływu energii elektrycznej, ciepłej, a urządzenia energetyczne i ciepłe służą właśnie temu celowi. Ponadto za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży) i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ściśle związanymi z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej. Biorąc pod uwagę charakter działalności prowadzonej przez (...) S.A. oraz rodzaj i specyfikę świadczonej przez wnioskodawcę pracy na stanowisku elektromontera Sąd Okręgowy uznał, że nie była to praca wykonywana w warunkach szczególnych. Wykonywane przez niego prace nie były pracami w przedsiębiorstwie energetycznym zajmującym się wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej oraz montażem, remontami i eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych służących stałemu zapewnieniu dopływu energii elektrycznej, ciepłej. W konsekwencji uznał Sąd Okręgowy, że skoro wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym stażem pracy w szczególnych warunkach, to tym samym nie spełnia przesłanek, od których zostało uzależnione nabycie prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Dlatego też uznał zaskarżoną decyzję organu rentowego za prawidłową i na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wywiódł wnioskodawca Z. J.. Zaskarżając go w całości zarzucił: 1) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż nie udowodnił, że wykonywane przez niego prace były pracami w szczególnych warunkach uprawniającymi do wcześniejszego przejścia na emeryturę, gdzie z prawidłowo poczynionych ustaleń jednoznacznie wynika, że praca którą wykonywał w (...) S.A na stanowisku elektromontera w okresie od dnia 15 sierpnia 1973 r. do 7 stycznia 2001 r. była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.); 2) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, iż mimo przyjęcia za wiarygodne zeznań świadków i ubezpieczonego, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na ustalenie, że ubezpieczony nie pracował w przemyśle energetycznym i to skutkuje (oczywiście błędnym) przyjęciem, iż nie wykonywał on pracy w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że praca przez niego wykonywana w spornym okresie zatrudnienia w (...) S.A na stanowisku elektromontera winna być uznana za pracę w warunkach szczególnych Potwierdza to m.in. fakt, że trzech pracowników zatrudnionych wraz z nim na tym samym stanowisku i w tej samej brygadzie, w oparciu o ten staż pracy otrzymało prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Apelujący podniósł też, że (...) S.A. K. jako

jedyny z 19 Przedsiębiorstw działających w (...) nie wystawił świadectw pracy potwierdzających wykonywanie pracy w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze dla pracowników zatrudnionych na stanowisku elektromontera, dlatego jest zmuszony dochodzić swoich praw za pośrednictwem Sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie ograniczał się do rozstrzygnięcia kwestii, czy wnioskodawca osiągnął wymagany rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43, ze zm.) staż pracy uprawniający do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, przewidzianej w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), a w szczególności, czy praca wykonywana przez niego w okresie od dnia sierpnia 1973 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...) S.A. w K., była pracą świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu w szczególnych warunkach w rozumieniu powołanego rozporządzenia. Ustęp 2 przepisu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Na podstawie ust. 4 wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Rozporządzenie to wymienia enumeratywnie rodzaje wykonywanych prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2).

Sąd Apelacyjny w zasadzie podziela ustalenia faktyczne oraz w większości wywody prawne Sądu pierwszej instancji, w wyniku których Sąd ten przyjął, iż sporne zatrudnienie wnioskodawcy w (...) S.A. w K. na stanowisku elektromontera nie było wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach, w szczególności stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ustalenia Sądu Okręgowego znajdują bowiem uzasadnienie w zgromadzonych dowodach, w tym w relacjach świadków oraz samego wnioskodawcy, a także dokumentach zalegających w aktach osobowych. W świetle tych dowodów nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawca pracował w przedsiębiorstwie, które zajmowało się między innymi budowaniem sieci energetycznej i elektrycznej na terenie dużych zakładów przemysłowych, a także montażem i podłączaniem różnego rodzaju maszyn i urządzeń produkcyjnych zasilanych energią elektryczną. Pierwszy etap prac obejmował zapewnienie zasilenia w energię elektryczną budowy. W dalszej kolejności pracownicy przedsiębiorstwa montowali stacje transformatorowe, rozdzielnie, układali kable energetyczne w ziemi, a także napowietrzne linie energetyczne, podłączali do sieci energetycznej maszyny i urządzenia produkcyjne, ustawiali oświetlenie terenu zakładu oraz montowali oświetlenie w halach produkcyjnych. Nie wykonywali prac elektrycznych w pomieszczeniach biurowych.

Dodatkowo, uzupełniając postępowanie dowodowe, Sąd Apelacyjny w oparciu o logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym relacje wnioskodawcy ustalił, iż w spornym okresie zatrudnienia pracował on przy budowie linii napowietrznych przede wszystkim od głównego punktu (...), który mieścił się przed terenem budowanego zakładu albo już na terenie tego zakładu i najczęściej należał do Zakładu (...). Liczniki poboru energii przez danego odbiorcę zlokalizowane były w rozdzielni. Wnioskodawca wykonywał prace związane z budową linii elektroenergetycznych i elektrycznych zarówno przed jak i za rozdzielnią. Linie wysokiego napięcia należały do Zakładu (...) dostarczającego energię, a instalacje za rozdzielnią stanowiły już własność danego przedsiębiorstwa. Zdarzało się, że poszczególne wydziały dużych przedsiębiorstw miały oddzielne transformatory, których montażem się zajmował również wnioskodawca. Wnioskodawca w toku postępowania apelacyjnego zeznał, iż większość prac wykonywano na terenie przedsiębiorstwa (odbiorcy energii), już za zagłównym punktem zasilania. Na terenie budowanego zakładu zajmował

się również podłączaniem do sieci dużych maszyn i urządzeń produkcyjnych, które wymagały dużej mocy (np. pras, wtryskarek, tokarek). Każda większa maszyna miała też oddzielną szafę sterowniczą i wnioskodawca zajmował się również ich montażem. Ponadto zajmował się także (pod względem elektrycznym) uruchamianiem nowych maszyn w budowanych zakładach, a także montowaniem oświetlenia zewnętrznego oraz - sporadycznie - oświetleniem hal. Takie same czynności wnioskodawca wykonywał pracując na budowach eksportowych, (dowód przesłuchanie wnioskodawcy - zapis rozprawy z dnia 20 czerwca 2018 r. 00:09:26- 00:37:31).

Na wstępie dalszych rozważań, zauważyć należy, iż jednym z podstawowych argumentów, które zdaniem Sądu Okręgowego zadecydowały o oddaleniu odwołania był brak możliwości zaliczenia przedsiębiorstwa, w których pracował wnioskodawca do branży energetycznej. Odnosząc się do tej kwestii, istotnie nie sposób pominąć ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika, że nie jest dopuszczalne zaliczanie do prac w szczególnych w "energetyce", w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wszystkich prac związanych z montowaniem, naprawą oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067 oraz z dnia 17 kwietnia 2014 r., I UK 384/13). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r. (I UK 359/14), za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży), które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, ściśle związanymi z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej. Chodzi przy tym o kwalifikowany charakter tych prac wynikający właśnie z wykonywania ich w obrębie "systemu energetycznego", w skład którego wchodzi zakłady wytwarzające (przetwarzające) energię elektryczną i ciepłą oraz przesyłające (dostarczające) tę energię do odbiorców. (...) to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej, a następnie dostarczaniem jej odbiorcom i dlatego nie jest uprawnione zaliczanie do prac świadczonych w warunkach szczególnych w "energetyce" wszystkich prac elektrycznych obejmujących montaż czy naprawy urządzeń elektrycznych. Przemysł energetyczny, a tego tylko dotyczy dział II Wykazu A składa się zatem z elektrowni, ciepłowni i elektrociepłowni, czyli zakładów, w których energia pierwotna przetwarza się na jej użyteczną postać oraz z energetycznych sieci przesyłowych. Uwzględniając postulat ścisłej wykładni omawianych przepisów warunkujących nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wskazać należy, iż w ramach tak zdefiniowanej energetyki mieszczą się prace związane z przesyłaniem energii elektrycznej od jej producenta do odbiorcy, a więc tylko prace wykonywane w ramach „systemu urządzeń umożliwiających przesyłanie energii do odbiorcy”. Nie ulega wątpliwości, że w ramach takiego systemu urządzeń umożliwiających przesyłanie energii mieszczą się i to jako jego zasadnicze elementy sieci przesyłowej składające się z słupów, przewodów energetycznych, czy transformatorów. Bez tego rodzaju urządzeń nie jest możliwe przesyłanie energii elektrycznej w ramach systemu energetycznego. W dziele II załącznika A do powołanego rozporządzenia wymieniono również montaż i remont tego rodzaju urządzeń „przesyłowych”. W wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r. (I UK 359/14) Sąd Najwyższy przyjął, że za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży) i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ale ściśle związane z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej. Jeśli bowiem prawodawca wymienia jedynie rodzaje czynności, których wspólną cechą jest ich realizacja przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, to bez względu na to, czy są one wykonywane przy montażu, remoncie bądź eksploatacji urządzeń służących do wytwarzania i przesyłania energii, muszą charakteryzować się takim samym stopniem szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że czynności polegające na budowie sieci energetycznej oraz montażu urządzeń energetycznych (przesyłowych) na odcinku do głównego punktu (...) oraz do rozdzielni, na której zlokalizowane były liczniki poboru energii należy uznać za element procesu budowy sieci przesyłowej energii od jej producenta do odbiorcy, odnoszące się do pojęcia „przesyłania energii” użytego w dziale II Wykazu A powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Należy też pamiętać, iż gospodarzem budowanej (do (...)) sieci zawsze był Zakład Energetyczny, zajmujący się przecież dystrybucją energii i to on dokonywał odbioru tych prac.

Z ustaleń faktycznych wynika jednak, iż tego rodzaju prace stanowiły jedynie fragment i to mniejszy całości prac wykonywanych na rzecz nowo budowanych zakładów przez przedsiębiorstwo, w którym zatrudniony był wnioskodawca. Z relacji wnioskodawcy, składach również przed Sądem Apelacyjnym, wynika bowiem, iż większość prac przez niego wykonywanych miało miejsce już na terenie danego przedsiębiorstwa, za głównym punktem zasilania ((...)) i za rozdzielnią. Instalacje wykonywane za rozdzielnią stanowiły już własność danego przedsiębiorstwa - odbiorcy energii i to odbiorca energii odpowiadał za linie przesyłowe na jego terenie. Oceny zatem wymagały czynności polegające nadal na budowaniu linii kablowych i napowietrznych, ale na terenie już danego przedsiębiorstwa - odbiorcy energii, tj. wykonywane już za głównym punktem zasilania i za licznikiem poboru energii.. Czynności takie wykonywane były już poza wyżej zdefiniowanym systemem energetycznym, w skład którego - jak wynika z powołanego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego - wchodziły jedynie zakłady wytwarzające (przetwarzające) energię elektryczną i ciepłą oraz zakłady przesyłające (dostarczające) tę energię do odbiorców. Jak już wskazano, przemysł energetyczny, a tego tylko dotyczy dział II Wykazu A będącego załącznikiem do cytowanego rozporządzenia, składa się z elektrowni, ciepłowni i elektrociepłowni oraz z energetycznych sieci przesyłowych. Odbiorca energii nie mieści się już w kategorii zakładu przesyłającego energię, wchodzącego w skład systemu energetycznego.

W ocenie jednak Sądu Apelacyjnego, w sytuacji gdy wnioskodawca wykonywał takie same czynności polegające na budowie sieci energetycznej (napowietrznej lub kablowej) oraz montażu urządzeń związanych z dalszym przesyłaniem energii (transformatorów i rozdzielni) na terenie dużego zakładu, obejmującego dużą powierzchnię i wiele budynków wymagających podłączenia linii energetycznych, to mimo, że czynności te były wykonywane już na rzecz konkretnego odbiorcy (a nie przedsiębiorstwa zajmującego się przesyłaniem energii w ramach systemu energetycznego), można te prace zaliczyć do prac wskazanych w Dziale II wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z 7 lutego 1983 r. W judykaturze przyjmuje się, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do powołanego rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy, a pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Zatem co do zasady, nie można swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652, z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638 oraz z dnia 23 lutego 2010 r., II UK 188/09, LEX nr 590237). Konieczny jest bowiem bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698, z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067, z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638 oraz z dnia 14 marca 2013 r. I UK 547/12, OSNP 2014, Nr 1, poz. 11). Niemniej jednak przywołać wypada również przekonujące stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w wyroku z dnia 26 marca 2014 r. (II UK 368/13 OSNAPiUS 2015/7/99), że w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Możliwe jest zatem zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo, że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według konwencji (nomenklatury) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2015 r. (I UK 316/14 legalis 1285375) przyznał, iż przynależność konkretnego rodzaju pracy (stanowiska pracy) do odpowiedniej branży, w ramach której został on wymieniony w wykazie, powinna decydować o uznaniu takiej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Równocześnie jednak Sąd Najwyższy jest zdania, że taki sposób traktowania wykazów prac w szczególnych warunkach nie ma (i nie może mieć) bezwzględnie charakteru. Może zdarzyć się, że konkretny rodzaj pracy, realizowany w ramach gałęzi przemysłu, dla której wykaz nie przewiduje

uznania jej za pracę w szczególnych warunkach, jest wykonywany w warunkach analogicznych do tych, które panują w branży, w której jest on wymieniony w wykazie, to znaczy jest narażony na ekspozycję takich samych czynników szkodliwych oraz w takim samym stopniu, jak w przypadku branży, w ramach której jest on uznawany za pracę w szczególnych warunkach.

Przenoszące powyższe wywody na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że niektóre czynności wykonywane przez wnioskodawcę w ramach spornego okresu zatrudnienia w (...) S.A. w K. już na terenie i na rzecz odbiorcy energii (a nie na rzecz przedsiębiorstwa zajmującego się przesyłaniem energii do odbiorcy) można traktować, na zasadzie wyjątku, uzasadnionego wyżej powołanym poglądami judykatury, jako czynności spełniające wymogi prac przewidzianych w dziale II wykazu A do powołanego rozporządzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest to jednak wystarczające do zaliczenia spornego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Jak wynika bowiem z relacji świadków oraz samego wnioskodawcy, w tym z jego zeznań składanych również przed Sądem Apelacyjnym, w ramach prac wykonywanych na terenie danego przedsiębiorstwa (odbiorcy energii) wykonywał jednak również prace, które w ogóle nie można zaliczyć do montażu urządzeń związanych z procesem przesyłania energii. Świadek C. K. zeznał, iż „kable rozprowadzaliśmy do wszystkich urządzeń napędzających”, „prowadziliśmy kable do rozdzielni, a następnie do ostatniego odbiorcy czyli konkretnego urządzenia” (zapis rozprawy z dnia 9 lutego 2016 r. 00:06:27-00:19:03). Podobnie świadek W. N. zeznał, iż zajmowali się również podłączaniem urządzeń produkcyjnych oraz ustawiali zewnętrzne oświetlenie terenu zakładu (zapis rozprawy z dnia 9 lutego 2016 r. 00:29:57-00:37:48). Co więcej sam wnioskodawca w toku postępowania apelacyjnego wyjaśnił, iż więcej prac było na terenie budowanego przedsiębiorstwa oraz, że zajmował się tam również podłączaniem do sieci urządzeń produkcyjnych i maszyn, które potrzebowały dużej mocy (pras, wtryskarek, tokarek). Ponadto każda większa maszyna miała oddzielną szafę sterowniczą i wnioskodawca te szafy również montował. Zajmował się także uruchamianiem nowych maszyn w tych zakładach, oświetleniem zewnętrznym oraz - sporadycznie - oświetleniem hal. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju czynności, wykonywane na terenie należącym do odbiorcy energii, w szczególności związane z montażem (pod względem elektrycznym) konkretnych urządzeń czy szaf sterowniczych nie mieściły się już w zdefiniowanym wyżej, nawet najszerszej rozumianym systemie energetycznym. Z relacji samego wnioskodawcy nie wynika, aby tego rodzaju czynności były wykonywane sporadycznie, czy miały charakter marginalny. Istotną funkcją przedsiębiorstwa, w którym pracował wnioskodawca był przecież montaż a następnie rozruch (pod względem elektrycznym) wielu urządzeń produkcyjnych i maszyn nowo budowanego zakładu lub jego części. Skoro więc na terenie dużego zakładu obok czynności charakterystycznych dla budowy systemu przesyłowego (budowa linii napowietrznych i kablowych, montaż transformatorów czy rozdzielni) wnioskodawca wykonywał prace niezwiązane systemem wytwarzania i przesyłania energii (podłączanie urządzeń produkcyjnych, montowanie szaf sterowniczych do maszyn, prace związane z uruchamianiem maszyn i urządzeń, zakładanie oświetlenia), nie sposób przyjąć, iż prace wymienione w dziale II wykazu A do powołanego rozporządzenia wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W myśl § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na warunkach w nim przewidzianych są tylko okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Nie jest dopuszczalne przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, zaliczanie innych, równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie są wymienione w wykazie takich prac. Od tej reguły istnieją wyjątki, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny w stosunku do czynności kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 396/13). Jednak relacje świadków, a przede wszystkim samego wnioskodawcy składane przed Sądem Apelacyjnym, nie pozwalają na stwierdzenie, iż wyżej opisane prace wykonywane na terenie poszczególnych przedsiębiorstw będących odbiorcami energii, w tym związane z podłączaniem i uruchamianiem licznych przecież maszyn i urządzeń, miały charakter jedynie incydentalny, marginalny.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji odwołujące się do wykładni przepisu działu II wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1998 r. zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.czerwca 2015 r. (I UK 359/14). Oceniając sporne w przedmiotowej sprawie kwestie należy pamiętać, iż przepisy przewidujące prawo do emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze są przepisami szczególnymi, ich wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna, a zatem podlegają one wykładni ścisłej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001, Nr 4, poz. 121, z dnia 16 sierpnia

2005 r., I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 oraz z dnia 23 października

2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007, nr 23-24, poz. 359). Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy pozostaje powołana przez wnioskodawcę w apelacji okoliczność, że niektórzy jego byli współpracownicy zajmujący takie samo stanowisko i wykonujący takie same zdania, mają obecnie przyznane prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym tytułu pracy szczególnych warunkach. Należy pamiętać, iż stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny i określone warunki zatrudnienia są często niepowtarzalne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2014 r. sygn. III AUa 593/13, LEX nr 1444858). Brak jest zatem podstaw do stosowania automatyzmu w tym zakresie. Ponadto analiza akt niniejszej sprawy wskazuje, iż inny był obraz istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w Kielcach (VU 2120/15 i VU 1428/14), na które powołuje się skarżący, (bez względu na przyczynę takiego stanu rzeczy). W szczególności w powołanych w apelacji „tożsamy” sprawach - jak wynika z uzasadnień wyroków - Sąd rozpoznający je nie ustalił, aby tamte osoby wykonywały również (jak wnioskodawca) prace związane z podłączaniem i uruchamianiem maszyn i urządzeń, montowaniem szaf sterowniczych czy oświetlenia. Natomiast tego rodzaju istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia dokonano w niniejszej sprawie, w tym na podstawie zeznań świadków, a przede wszystkim samego wnioskodawcy.

Wobec powyższego, trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a zatem nie spełnia jednej z podstawowych przesłanek do nabycia emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, w oparciu o przepis art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.